

nia, jakby światło leciało, jakby siutrówka (pociąg ciężarowy wozący szuter, przyp. aut). Zbudziłam mamę i pytam się, co to jest? A mama mi powiedzieli, że to błąd (błędny ognek, przyp. aut).

Opow. Różia Ziuberówna.

Pieśni.

A. Weselne.

Gdy wraca orszak weselny z kościoła, śpiewają:

1. Cztery konie w stajni, cztery za stajenką,
Cztery pojechały już z ładną panienką.
2. Ciesz się, ciesz się, moje przyjaciele,
Że ja zostawiłam wianeczek w kościele.
Ciesz się, ciesz się moja rodzinieńka,
Że ja donosiła do czasu wianenka.

Przy rozplecinach panny młodej śpiewają:
Szczęśliwa godzineńka na świecie,
Ach, któż moje złote włosy rozplecie?
Prosiłabym ojca, matki, nie zechcą,
Bo mają ciężkie żale na sercu.

Gdy panna młoda opuszcza dom rodzicielski, śpiewają:
Siadaj, siadaj (na wóz, przyp. aut.) ukochanie moje,
Już ci nie pomoże żałowanie twoje,
Cztery konie stoją w wozie,
Już ci twój płacz nie pomoże.
Jeszcze ja nie będę z wami siadała,
Jeszczem mojej matce nie dziękowała;
Dziękuję wam, moja matko,
Żem u was wyrosła gładko
Już więcej nie będę.
Siadaj, siadaj ukochanie moje, i t. d. jak wyżej
Jeszcze ja nie będę z wami siadała,
Jeszczem swemu ojcu nie dziękowała:
Dziękuję wam, drogi ojcze,
Żem chodziła u was w złocie,
Już więcej nie będę.
Siadaj siadaj ukochanie moje i t. d. jak wyżej
Jeszcze ja nie będę z wami siadała.
Jeszczem mojej siostrze nie dziękowała:

Dziękuję ci, moja siostrze,
 Żem chodziła u ciebie ostro,
 Już więcej nie będę.
 Siadaj, siadaj ukochanie moje i t. d. jak wyżej
 Jeszcze ja nie będę z wami siadała,
 Jeszczem memu bratu nie dziękowała.
 Dziękuję ci, panie bracie,
 Żem była miłą dla cię.
 Już więcej nie będę.

B. Różne.

1. Cztery konie w lesie poplątały mi się,
 Czemu ja pojedę do mojej Marysie,
2. Siadam na konika, siadam na karysia,
 Pojadę, pojedę, gdzie moja Marysia.
3. Szumność Panno, szumno, ale nierozumno,
 Szumniejsze bywają, do ludzi gadają.
4. Powiedz że mi, powiedz, co mi masz powiedzieć,
 Bo ja na koniku nie mogę wysiedzieć.
5. Powiedz że mi, powiedz słóweczko nad ludzi,
 Niech się mój koniczek do ciebie nie trudzi.
6. Myślał ja se, myślał o bogatej żonie,
 Inom se nie myślał, czemu pojedę do niej.
7. Z góry ja pojedę, hamować nie będę
 Do dziewczyny pójdę, namawiać nie będę.
8. Co ja się najeździł, co ja się nadreptał,
 Nie jednej dziewczynie do ucha naszeptał.
9. Wiąta koniu, wiąta, żebyś nie zawadził,
 Pomału dziewczyno. żebyś cię nie zdradził
 Zdradził bym cię, zdradził, kogóżbym się radził?
 Pona Boga w niebie i dziewczyno ciebie.
10. Czy ja nie kawaler, czy ja nie młodzieniec,
 Czy ja nie zapłacę dziewczynie za wieniec.
11. Nie siadaj, nie gadaj, nie przynos mi jabłka,
 Za ciebie nie pójdę, nie każe mi matka.
12. Co mi po koniku, po ładnej dziewczynie,
 Kiedy mój karabin wisi w magazynie.
13. Daj nam Boże zdrowie, jak się matka dowie,
 Dowie się Marysia, trzeba jej dać pysia.

Aniela Kallas.